

Lili Maria Szwegrub

Wstępne opracowanie wyników badań opartych
na ankiecie:

„Rozmawiamy o państwowych gospodarstwach rolnych”

Badania zostały przeprowadzone latem 1967 roku w celu zweryfikowania potocznych opinii na temat państwowych gospodarstw rolnych, że - gospodarzą źle i kosztownie, że mają słabą produkcję, nie są wzorem dla okolicznych wsi itp. jak również zbadania opinii dotyczących pozycji społeczno-zawodowej pracowników PGR, szczególnie zaś pracowników fizycznych.

Ankieta miała na celu uzyskanie wiadomości, co mieszkańcy wsi nie pracujący w PGR-ach sądzą o nich jako o przedsiębiorstwach rolnych, co sądzą o pracownikach PGR oraz o ich pozycji społecznej i zawodowej.

W kraju według "Rocznika Statystycznego 1967" istnieje 6487 państwowych gospodarstw rolnych, które zatrudniają około 350 tysięcy pracowników. Liczba PGR-ów i liczba ich pracowników stale wzrasta i będzie wzrastała, jako że uspołecznianie ziemi jest w naszej polityce agrarnej jedną z głównych dróg przebudowy i socjalizacji wsi polskiej. W tej sytuacji znajomość opinii o PGR-ach i ludziach tam pracujących ma istotne znaczenie. Rzecz bowiem w tym, że potoczna opinia wywiera swoje społeczne skutki i odbija się na napływie ludzi do PGR, ich stabilizacji itd. Jeśli się pozna opinie mieszkańców wsi o PGR-ach i ludziach tam zatrudnionych, jeśli się następnie przeanalizuje źródła tych opinii, można im skutecznie przeciwdziałać. Może się zdarzyć, że potoczna opinia różni się od opinii refleksyjnej, od rzeczywistych popartych faktami ocen. Tak czy inaczej, na podstawie konkretnego reprezentatywnego materiału można bądź przeciwdziałać zjawiskom wpływającym na złą opinię PGR-ów, bądź też wskazać rozbieżności między potoczną, faktyczną opinią, która była, a która pod wpływem faktów i zmian obecnie się orzy.

W badaniu zdecydowano zwrócić się tylko do mężczyzn w wieku od 18 lat wzwyż, którzy mieszkają i pracują na wsi,

ale nie w PGR-ze . Argumentem za takim doborem ankietowanych było założenie, że grupa powinna być jednorodna, co powinno zapewnić zarówno większą zwartość kwestionariusza, jak i otrzymanych odpowiedzi. Gdyby bowiem badana grupa składała się z przedstawicieli obu płci, to kwestionariusz zawierać by musiał pytania skierowane do kobiet. Gdyby się zaś nie uwzględniło sytuacji kobiety w PGR-ze - i to sytuacji jako żony, matki i pracownika - trudno byłoby rozumieć ich ocenę pracy i ludzi w PGR. Z kolei rozbudowa kwestionariusza i poszerzenie go mogłoby zamazać główny problem zainteresowań badawczych, a ten właśnie problem wydaje się problemem szczególnie istotnym w opinii i ocenie mężczyzn. Chociaż bowiem w PGR-ach pracuje wiele kobiet, to trzon stałych pracowników tworzą mężczyźni. Oni też są tymi, którzy mają decydujący głos w produkcji i jej organizacji, gdyż rolnictwo i praca w rolnictwie państwowym jest wyraźnie zajęciem dla mężczyzn. Dlatego też wydaje się metodologicznie uzasadnione skoncentrowanie się na opiniach tylko mężczyzn.

Wytypowana grupa liczyła 1200 mężczyzn. Odpowiedziało na ankietę 1174, w tym:

W i e k	O d p o w i e d z i	
	Liczba	%
18 - 24 lata	195	16,6
25 - 34 "	267	22,7
35 - 49 "	307	26,1
50 - 59 "	206	17,6
60 i więcej	196	16,7
brak danych	2	0,3
R a z e m :	1,174	100 %

Na 1174 przebadanych dla 864 osób głównym źródłem utrzymania jest praca w rolnictwie, dla 310 - praca poza rolnictwem. Spośród badanych 989 ma wykształcenie podstawowe lub mniej niż podstawowe, 117 osób - zasadnicze zawodowe i niepełne średnie: 66 osób - średnie ukończone i wyższe, a co do 2 osób brak danych.

152 osoby /12,9 % badanych/ pracowało kiedyś w PGR-ze 748 osób /63,8 %/ stwierdziło, że zna PGR, chociaż sami w PGR nie pracowali, a 274 osoby /23,3 %/ stwierdziło, że PGR-u żadnego nie zna, co jednak nie przeszkodziło im w udzieleniu odpowiedzi na pytania ankiety.

Ankieta zawierała 15 pytań. Problematyka pytań kształtowała się następująco:

1. PGR a nowoczesność rolnictwa i przyszłość wsi. Ocena PGR jako gospodarstwa, miejsca zatrudnienia i zamieszkania.
2. Charakterystyka i prestiż robotnika PGR w opiniach mieszkańców wsi /tj. ankietowanych/.
3. Prestiż i przyszłość rolnika indywidualnego w opinii mieszkańców wsi.
4. Zagadnienie wyrównania różnic wieś - miasto w opiniach mieszkańców wsi.

Podstawowym problemem, zawartym w każdym zestawie pytań ankiety, jest ocena pozycji społeczno-zawodowej najemnego pracownika w rolnictwie przez ludność wsi. Na całym świecie notuje się ucieczkę ze wsi przede wszystkim siły najemnej. Fakt ten m.in. tłumaczy się niskim społecznym prestiżem robotnika rolnego. Nie będziemy w tym miejscu wchodzić w bardzo różne i złożone przyczyny wychodźstwa ze wsi, szczególnie zaś od zawodu robotnika rolnego; jest to problem bardzo złożony w różnych układach społeczno-ekonomicznych, agrarnych i politycznych. Ograniczamy się do konkretnych zagadnień rolnictwa polskiego, jego potrzeb i perspektyw. Jak już stwierdziliśmy jedną z dróg unowocześniania rolnictwa jest uspołecznienie ziemi. Modernizacja ma co najmniej dwa generalne aspekty i zadania. Jednym z nich jest podnoszenie produkcji i jakości tejże produkcji. Drugim poprawa warunków bytowych pracownika rolnego, wyrównanie poziomu życiowego mieszkańców wsi do przeciętnego poziomu warunków życiowych mieszkańców miasta. O ile pierwszy problem jest od dawna przedmiotem zainteresowań i badań różnych specjalistów od upraw, nasiennictwa, hodowli i innych oraz ekonomistów rolnictwa, to drugi nie wychodzi poza ogólniki.

Tak więc opinia mieszkańców wsi o człowieku w uspołecznionej gospodarce jest bardzo istotna dla planowania oraz oceny załóg, gospodarstw, zachodzących zmian i osiągniętych efektów. Rolnicy bowiem jako obserwatorzy są jednocześnie tymi, którym chcemy przez modernizację rolnictwa poprawić warunki bytu i ułatwić pracę. Ta ankieta jest prostym i pierwszym sondażem na temat akceptacji PGR-ów i ich fizycznych pracowników. Z odpowiedzi, które można odczytać z danych wstępnych należy sądzić, że sondaż był nie tylko potrzebny, ale i udany. Z jednej strony bowiem marginesy odpowiedzi potwierdzają założenia, z drugiej zaś - dosyć wyraźnie wskazują kierunek, przyczyny i w jakimś sensie społeczne skutki zmian zachodzących w samych PGR-ach, ich załogach i opiniach o nich.

Ponieważ jak już mówiliśmy celem socjalistycznej przebudowy rolnictwa jest dobro człowieka, nie sposób nie znać i nie uwzględniać w tych planach jego potrzeb i jego aspiracji. Jednocześnie w żadnym chyba dziale gospodarki narodowej, w żadnym zawodzie sprawa nie jest : bardziej skomplikowana niż w rolnictwie. Wiemy jak w przemyśle pobrać fabrykę, by zarówno zaspokoić wymagania i potrzeby pracownika, jak też i zapewnić wysoką produkcję. Wszystkie zagadnienia rolnictwa w punkcie, który dotyczy człowieka, są otwarte. Wciąż trwają dyskusje, czy lepsze małe średniorolne gospodarstwa rodzinne, czy duże uspołecznione; trwają dyskusje jak przejść od gospodarstwa tradycyjnego do gospodarstwa uprzemysłowionego, jaką przyjąć drogę przebudowy.

Do najtrudniejszych jednak z tych pytań należą te, które dotyczą bezpośrednio człowieka - jakie powinny być stanowiska pracy, wymagania kwalifikacyjne, jaka organizacja pracy, jakie zarządzanie, jak zorganizować czas pracy i czas wolny. Wszystko to są problemy stale poruszane i wciąż jeszcze nie rozwiązane, a istotne w swoich społecznych skutkach. Te społeczne skutki to między innymi interesujący i podjęty przez nas temat prestiżu robotnika PGR i opinii o samych PGR-ach, to występujące zjawisko fluktuacji załóg, to kolejne zmiany statutowo-organizacyjne powodowane bankructwem poprzednich założeń, to złe układy stosunków międzyludzkich, to stale dokonująca się negatywna selekcja w rolnictwie, a szczególnie w interesujących nas PGR-ach.

Ankieta przynosi pewien materiał, który może być podstawą do pogłębionego podjęcia wielu z tych zagadnień.

Grupując odpowiedzi ankiety^{WS} wysuniętych problemów, podajemy niektóre z uzyskanych odpowiedzi. Na pytanie: "Co myśli Pan w ogóle o sposobie gospodarowania w PGR" - największy procent ankietowanych twierdzi, że wprawdzie PGR-y w większości stosują nowoczesne metody pracy, ale tylko niektóre spełniają stawiane im zadania:

	Odpowiedzi w % w większości tylko niektóre	
1/ stosują nowoczesne metody pracy	42,1	21,0
2/ dbają o pracowników	30,2	33,3
3/ mają dobre wyniki w hodowli	29,7	42,2
4/ osiągają wysokie dochody	26,6	45,7
5/ osiągają wysoką wydajność z ha	26,2	46,7
6/ są przykładem - wzorem dla okolicznych rolników indywidualnych	16,6	40,2

Jak widać w żadnej z odpowiedzi nie uzyskano 50 % głosów wskazujących, że dane zjawisko występuje w większości PGR-ów.

Na pytanie: "Jakiej rady udzieliłby Pan młodemu chłopcu, synowi bezrolnego sąsiada, który nie chciałby iść do pracy do miasta, lecz pozostać i pracować na wsi" rozkład odpowiedzi jest następujący:

	odpowiedzi w %
1/ Podjęcie pracy w jakim przedsiębiorstwie obsługi rolnictwa	36,2
2/ Podjęcie starań o kredyty, aby kupić własny kawałek ziemi	32,6
3/ Podjęcie pracy w PGR	19,3
4/ Ukończenie szkoły i zdobycie zawodu	4,4
5/ Wstąpienie do spółdzielni	2,4
6/ Podjęcie pracy u bogatego gospodarza	2,0
7/ Ożenek z córką gospodarza, aby w przyszłości mieć ziemię	0,7
8/ Objęcie gospodarstwa jako osadnik - wyjazd na Ziemię Zachodnie	0,3
9/ I n n e	1,1
brak odpowiedzi	1,0
Razem	100,0

Rozrzut tych odpowiedzi z jednej strony wskazuje na równorzędny wysoki prestiż zawodów pozarolniczych i indywidualnego gospodarstwa, z drugiej zaś strony na trzecie miejsce praca w PGR-ze wysuwa się przed kilkoma innymi rozwiązaniami problemu zatrudnienia.

Pytaniem poniekąd kontrolnym dla tego właśnie jest inne pytanie ankiety: "Gdyby zdarzyło się Panu szukać pracy, a najłatwiej byłoby ją znaleźć w spółdzielni produkcyjnej albo PGR, co by Pan wybrał? "

	Odpowiedzi w %
1/ Woląbym pracować w PGR	45,6
2/ Woląbym zostać członkiem rsp	9,0
3/ Trudno mi odpowiedzieć	44,6
brak odpowiedzi	0,8
	<hr/>
	100,0

Oczywiście nie sposób na podstawie tych kilku pytań wnioskować, że PGR-y wbrew hipotezom wyjściowym ankiety cieszą się dobrą opinią i prestiżem, można jednak stwierdzić, że nie cieszą się złą opinią. Można też z odpowiedzi odczytać niektóre przyczyny popularności i niepopularności PGR. Dla tych rozważań konieczne jest jednak sporządzenie najpierw korelacji.

Układ odpowiedzi w grupie pytań - "Jacy ludzie przede wszystkim idą do pracy jako robotnicy rolni w PGR-ach" - dotyczących charakterystyki i opinii robotnika PGR-u w opinii ankietowanych przedstawia się następująco:

	Odpowiedzi w %
1/ Ludzie, którzy nie ukończyli żadnej szkoły i nie mają żadnych kwalifikacji	50,5
2/ Dawna służba folwarczna	49,0
3/ Ludzie, którzy nigdzie nie mogą dostać pracy	43,6
4/ Małorolni i bezrolni	34,2
5/ Tacy, którzy chcą dostać mieszkanie	26,5

6/ Ludzie, którzy chcą pracować w rolnictwie, ale na takich warunkach jak robotnicy w fabryce	23,9
7/ Ludzie, którzy chcą pracować w rolnictwie, ale którzy nie chcą ponosić żadnej odpowiedzialności	20,3
8/ Ludzie, którzy ukończyli jakieś szkoły rolnicze	19,4
9/ Dzieci gospodarzy wyłączone z dziedziczenia ziemi	8,0
10/ Tacy, którzy chcą dobrze zarobić	6,2
11/ brak danych	0,3

/nie sumuje się do 100%; ponieważ ankietowani byli proszeni o 3 podkreślenia na 11 możliwych/.

Różnorodność odpowiedzi nie zaskakuje, gdyż rzeczywistość potwierdza się, że najwięcej w PGR-ach jest robotników rekrutujących się z dawnej służby folwarcznej, ludzi, którzy nie ukończyli żadnej szkoły i nie mają żadnych kwalifikacji, takich, którzy nie mogą dostać nigdzie pracy oraz mało i bezrolnych. Aby odpowiedzi te wniosły coś nowego do badanego problemu, istotne będzie zestawienie układu odpowiedzi w poszczególnych województwach kraju i porównanie z obiektywnymi cechami zatrudnionych w PGR-ach. Jakkolwiek jednak stwierdzić się tu tendencje, przeważająca jest opinia wsi, że PGR jest miejscem zatrudnienia dla najmniej życiowo zaradnych, najmniej przygotowanych do pracy. Ten sąd - jak się wydaje - wynika z innej opinii powszechnej w całym społeczeństwie, że dawny robotnik rolny był człowiekiem bez żadnych kwalifikacji.

Pytanie "Czy Pana zdaniem robotnicy rolni, pracujący w PGR-ach, to robotnicy wykwalifikowani" przyniosło następujący układ odpowiedzi:

	Odpowiedzi w %
1/ Tylko niektórzy	54,8
2/ Bardzo nieliczni	25,8
3/ Trudno mi odpowiedzieć	14,1
4/ Prawie wszyscy	4,9
5/ Brak danych	0,4
Razem	100,0

W pytaniu "Kto Pana zdaniem - robotnik rolny w PGR czy robotnik w fabryce /jednakowo wykwalifikowani w swoich zawodach/ ma lepszą sytuację?" przyniosło następujące odpowiedzi:

Ma:	Odpowiedzi w %	
	rob.rolny	rob.w fabryce
1/ Spokojniejszą pracę	58,5	23,3
2/ Większość samodzielność pracy	31,5	26,1
3/ Lepsze warunki mieszkaniowe	17,5	57,9
4/ Lżejszą pracę	11,5	60,6
5/ Wyższy przeciętny zarobek	9,0	62,6
6/ Większe możliwości awansu w pracy	4,3	71,2
7/ Większy szacunek ludzki wobec wykonywanej pracy	4,0	64,0
8/ Większe możliwości kształcenia dzieci	2,4	61,1

Możnaby powiedzieć, że w odpowiedziach tych zawarta jest najistotniejsza część materiału dla głównego celu ankiety. Wyrażone tu bowiem sądy są na pewno w większości subiektywne. Każde z porównań, analiza odpowiedzi na każdy z ośmiu podpunktów mogłoby stać się tematem osobnych badań. Przez odpowiedzi przebijają bowiem wyraźnie pewne konkretne potrzeby ludności wiejskiej, pewne jakby propozycje wyrównania społeczno-bytowej sytuacji ludności utrzymującej się z rolnictwa w stosunku do ludności zatrudnionej w przemyśle, a prawdopodobnie i szerzej, do wyrównania tych różnic w skali wieś-miasto. W pełnym opracowaniu ankiety postaramy się porównać, przeanalizować odpowiedzi ankiety z pewnymi istniejącymi danymi obiektywnymi /przede wszystkim statystycznymi/.

Do trzeciej już grupy problemów zaliczyć należy pytanie "Kto zdaniem Pana cieszy się większym szacunkiem u ludzi: robotnik rolny w PGR, robotnik w gospodarstwie indywidualnym - cudzym, chłop-robotnik czy małorolny gospodarz? Pierwsze miejsce uzyskał małorolny gospodarz - 37,2 %, drugie chłop-robotnik - 36,9 %, trzecie robotnik u gospodarza indywidualnego - 13,7 % i czwarte-robotnik rolny w PGR - 11,9 %.

Dane te potwierdzają fakt niskiego prestiżu społeczno-zawodowego robotnika rolnego. Jeśli bowiem na pierwszym miejscu zdecydowanie plasuje się małorolny gospodarz, to można przypuszczać, że o szacunku decyduje nie wysokość dochodu i konsumpcja lecz pozycja społeczna mierzona stosunkiem do własności. Właściciel ziemi jest jakimś wzorem rolnika.

Pytanie "Kogo uważa Pan za rolnika, kto Pana zdaniem jest rolnikiem?", przyniosło - weryfikujące powyższą hipotezę - następujące odpowiedzi:

	Odpowiedzi	
	tak w %	nie w %
1/ Ten kto żyje z własnego gospodarstwa rolnego	95,9	2,2
2/ Ten kto posiada własne gospodarstwo, ale dochody czerpie też z innych źródeł	33,6	43,3
3/ Ten, kto stale pracuje na cudzym gospodarstwie	22,7	52,8
4/ Ten, kto ukończył szkołę rolniczą, choćby nie pracował w rolnictwie	20,8	55,7
5/ Ten, kto należy do rolniczej spółdzielni produkcyjnej	47,3	24,1
6/ Ten, kto pracuje w PGR	36,1	33,9

Podobne odpowiedzi na pytanie "Czy Pana zdaniem, aby być dobrym rolnikiem, trzeba: a/ nauczyć się rolnictwa w szkole, b/ mieć doświadczenie w pracy na roli?" - zdają się potwierdzać hipotezę o panującym przekonaniu, że najważniejszym kryterium jest posiadanie ziemi i zamieszkanie do pracy na niej.

Aby być dobrym rolnikiem	Jest to: /Odpowiedzi w % /			
	w ogóle nie- potrzeb- ne	pożąda- ne, ale nie ko- nieczne	potrzeb- ne ko- niecz- nie	trudno mi po- wie- dzieć
a/ trzeba się nauczyć rolnictwa w szkole	6,4	48,9	39,4	2,9
b/ trzeba mieć doświad- czenie w pracy na roli	4,9	23,9	67,6	2,6

Inne pytanie, wymagające większego zastanowienia się przed daniem odpowiedzi, srochą tę potoczną opinię podważa. Chodzi o pytanie "Czy zdaniem Pana rolnik i chłop to jedno i to samo?" Padły tu odpowiedzi:

tak	56,9 %
nie	26,1 %
trudno mi powie- dzieć	16,5 %

W argumentacji, że rolnik i chłop to nie to samo, spotykamy określenia: rolnik to zawod, ten kto pracuje na roli, właściciel ziemi, ma ukończoną szkołę, dobry producent, pojęcie nowoczesne. Jest tych motywacji jednak tak mało, że trudno je obliczyć w procentach, a jeszcze trudniej budować na nich jakiegokolwiek wniosek. Tyle tylko, że jest tu więcej odpowiedzi rozbijających jakób dominującą w innych powszechność sądu, że rolnik to przede wszystkim właściciel ziemi i człowiek na niej urodzony.

Ostatnia przesłanie grupa problemów, dotyczy różnic wieś-
miasto w opiniach mieszkańców wsi. Zaliczam tutaj pytania "Gdyby zdarzyło się tak, że byłby Pan Dyrektorem PGR, to o co starałby się Pan przede wszystkim dla swoich pracowników poza normalnym wynagrodzeniem?" oraz "O co by Pan przede wszystkim od robotników zatrudnionych w tym gospodarstwie?" Przede wszystkim jednak pytanie "Czy uważa Pan, że możnaby zmniejszyć różnicę, jakie w tej chwili istnieją między miastem a wsią?"

Respondenci, gdyby byli dyrektorami PGR-u staraliby się dla swoich pracowników o:

dobrze mieszkanie	87,0%
opiekę lekarską	50,5%
możliwość podnoszenia kwalifikacji	47,7%
opiekę nad dziećmi przed- szkolnymi	34,0%
rozrywki w czasie wolnym	32,4%
wczasy i wyjazdy w czasie urlopu	19,6%
możliwości awansu w pracy	18,1%

Wymagaliby natomiast od pracowników:

pracowitości	57,1%
uczciwości	56,6%
doświadczenia w pracy na rolni	45,3%
zaniżowanie do pracy na rolni	41,7%
kwalifikacji zawodowych	34,7%
odpowiedzialności za wykony- waną pracę	27,5%
gotowości do podnoszenia kwalifikacji zawodowych	17,1%
wykształcenia podstawowego	14,1%

Odpowiedzi te są konsekwentne w stosunku do oceny pracowników PGR i ani im, ani dyrekcji dużych wymagań nie stawiają. Można je uogólnić jednym zdaniem - jeśli robotnicy będą pracowici i uczciwi, a otrzymają dobre mieszkania i zapewni im się lekarską opiekę, to wszystko będzie dobrze. Opinia ta jeśli chodzi o nowoczesne przedsiębiorstwo rolne jest bardzo niepokojąca, ale dłużej nad tym zagadnieniem zatrzymamy się w pełnym opracowaniu materiałów.

Jak wszystkie inne pytania ankiety i to wymaga zbadania korelacji, a przede wszystkim konfrontacji z danymi obiektywnymi.

Pozostają do omówienia odpowiedzi na ostatnie pytanie czwartego problemu i ostatnie pytanie ankiety o możliwościach

Respondenci, gdyby byli dyrektorami PGR-u staraliby się dla swoich pracowników o:

dobrze mieszkanie	87,0%
opiekę lekarską	50,5%
możliwość podnoszenia kwalifikacji	47,7%
opiekę nad dziećmi przedszkolnymi	34,0%
rozrywki w czasie wolnym	32,4%
wczasy i wyjazdy w czasie urlopu	19,6%
możliwości awansu w pracy	18,1%

Wymagaliby natomiast od pracowników:

pracowitości	57,1%
uczciwości	56,6%
doświadczenia w pracy na roli	45,3%
zamiłowanie do pracy na roli	41,7%
kwalifikacji zawodowych	34,7%
odpowiedzialności za wykonywaną pracę	27,5%
gotowości do podnoszenia kwalifikacji zawodowych	17,1%
wykształcenia podstawowego	14,1%

Odpowiedzi te są konsekwentne w stosunku do oceny pracowników PGR i ani im, ani dyrekcji dużych wymagań nie stawiają. Można je uogólnić jednym zdaniem - jeśli robotnicy będą pracowici i uczciwi, a otrzymają dobre mieszkania i zapewni im się lekarską opiekę, to wszystko będzie dobrze. Opinia ta jeśli chodzi o nowoczesne przedsiębiorstwo rolne jest bardzo niepokojąca, ale dłużej nad tym zagadnieniem zatrzymamy się w pełnym opracowaniu materiałów.

Jak wszystkie inne pytania ankiety i to wymaga zbadania korelacji, a przede wszystkim konfrontacji z danymi obiektywnymi.

Pozostają do omówienia odpowiedzi na ostatnie pytanie czwartego problemu i ostatnie pytanie ankiety o możliwościach

zmniejszenia różnic między wsią i miastem

Zmniejszenie różnic między wsią
i miastem uważa:

	Odpowiedzi w %
za możliwe	76,5
za niemożliwe	8,3
nie umie odpowiedzieć na to pytanie	15,1
nie udzieliło odpo- wiedzi	0,1
<hr/>	
razem	100,0

Zmniejszenie różnic osiągnąć można przez:

	Odpowiedzi w %
1. poprawę warunków życia na wsi - kanali- zacja, wodociągi, centralne ogrzewanie, gaz itd.	55,7
2. wyrównanie możliwości korzystania z rozrywek kulturalnych /budowa na wsi kin, klubo-kawiarni, domów kultu- ry itd/.	43,6
3. zmniejszenie wysiłku i skrócenie dnia pracy rolnika	34,5
4. upowszechnienie na wsi zdobyczy socjal- nych takich jak ubezpieczenia, opieka lekarska, wczasy	32,9
5. rozwinięcie na wsi sieci sklepów i warsztatów usługowych /piekarnie, masar- nie, ślusarstwo, warsztaty radiowo-tele- wizyjne, jadłodajnie/	26,8
6. poprawę warunków komunikacyjnych /lepszy dojazd ze wsi do miasta/	19,3
7. stworzenie w rolnictwie podobnie jak w przemyśle wielkich uspołecznionych przedsiębiorstw rolnych	9,0
8. inne /w tym więcej szkół 0,5 %/	2,3

Wskazywane drogi nie są tworem fantazji, jednak nie
jest łatwe zrealizowanie ani pierwszych trzech, ani czwartego
i piątego warunków w konkretnej sytuacji polskiej wsi. Realizacja
tych warunków wymaga większych jednostek osadniczych. Z kolei
te odpowiedzi wcale nie przesądzają sprawy, czy respondenci

chcieliby mieszkać w większych osadach. Nie pytaliśmy o to, a ponieważ dyskusja na temat stopnia i sposobu urbanizacji wsi jest niemniej kontrowersyjna, jak dyskusja na temat rodzinne czy kolektywne gospodarstwo rolne i tutaj wiemy czego respondenci chcą, ale nie wiemy, jak sobie wyobrażają realizację swoich potrzeb. Jedno w tym pytaniu jest jasne, że pojęcie urbanizacji i uspołecznienia rolnictwa mało z sobą korespondują, a w każdym razie uspołecznienie łączące się z przeorganizowaniem gospodarstw rolnych na wzór przemysłowych. Nasuwa się tutaj pytanie w kontekście danych porównawczych opinii na temat sytuacji robotnika rolnego i robotnika w przemyśle - czyżby nie istniała możliwość zrównania tych sytuacji? Czyżby w opinii wsi sytuacja robotnika rolnego, a tym samym jego pozycja zawsze musiała być niższa i gorsza?

Odpowiedzieć na ten i inne postawione w tym sprawozdaniu problemy postaramy się w pełnym opracowaniu ankiety.-